

Sygn. akt **II AKa 312/20**

**1.**

**2. WYROK**

**2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 lipca 2021 r.

**4. Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:**

**5. Przewodniczący: SSA Stanisław Stankiewicz (spr.)**

**6. Sędziowie: SA Maciej Żelazowski SA Andrzej Wiśniewski**

**7. Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska**

**8. przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie Piotra Masierowskiego**

**9. po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2021 r. sprawy**

**T. J. (1) i P. M. (2)**

oskarżonych z art. 270 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

**10. na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora**

**11. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie**

**12. z dnia 30 września 2020 r. sygn. akt III K 331/19**

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonych T. J. (1) i P. M. (2) przekazuje Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

SSA Andrzej Wiśniewski SSA Stanisław Stankiewicz SSA Maciej Żelazowski

## UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 312/20</b>	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
<b>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>1.1. Oznaczenie wyroku sądu</b>			

<b><i>pierwszej instancji</i></b>	
wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 września 2020 r., sygn. akt III K 331/19	
<b>1.2. Podmiot wnoszący apelację</b>	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel posiłkowy	
# oskarżyciel prywatny	
# obrońca	
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# inny	
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>	
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>	
# na korzyść	# w całości

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć		

	wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
<b>1.4. Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>1.5. Ustalenie faktów</b>				

1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. <b>Ocena dowodów</b>				
1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>				

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p><b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Prokurator Okręgowy w Szczecinie zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:</p> <p>- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 442 § 3 k.p.k., co miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia poprzez przyjęcie, opierając się na tak samo ustalonym stanie faktycznym, odmiennie od zapatrywań prawnych Sądu odwoławczego:</p> <p>- że okoliczność, że H. W. (1) miał świadomość jakiego rodzaju dokumenty podpisuje ma istotne znaczenie dla oceny prawnej czynu oskarżonych,</p> <p>- że okoliczność wzajemnych rozliczeń pomiędzy</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

P. M. (2) a H. W. (1) jest istotna w niniejszej sprawie, podczas gdy według Sądu Odwoławczego rozliczenia te pozostają poza treścią przestępstwa,

- że sprzecznie z powszechnie przyjętą interpretacją art. 83 § 1 k.c. oraz poglądami wyrażonymi przez Sąd Odwoławczy, oświadczenie woli złożone drugiej stronie bez zamiaru wywołania skutków prawnych za zgodą adresata zawarte w umowach pożyczek pomiędzy H. W. (1) a R. M. (1), nie jest czynnością prawną pozorną, co skutkowało również obrazą normy wskazanego przepisu prawa materialnego,

- że dochodzenie należności przed sądem na podstawie tak zawartych umów pożyczek jest działaniem dozwolonym i w pełni legalnym, podczas gdy zdaniem Sądu Odwoławczego stanowi ono firmanctwo związane z fałszowaniem obrotu prawnego

	i jako takie nie korzysta z ochrony prawnej.”		
Zwięzle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Apelacja wniesiona przez prokuratora okazała się generalnie zasadna i dlatego skutkowała uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy oskarżonych T. J. (1) i P. M. (2) do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.</p> <p>Prokurator trafnie zauważa, że lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku i zestawienie przedstawionych w nim wywodów, w konfrontacji ze zgromadzonym w toku postępowania materiałem dowodowym, nie pozwala na aprobatę, wyrażonego w sentencji orzeczenia, stanowiska Sądu I instancji. Ujawniony dowody nie zostały bowiem ocenione w ich całokształcie (we wzajemnym powiązaniu), przy</p>			



uwzględnieniu treści art. 7 k.p.k. i to pomimo wcześniejszych zaleceń sądu ad quem (art. 442 § 3 k.p.k.). Niewątpliwe naruszenie także tego ostatniego unormowania pozwala jednocześnie stwierdzić, że charakter i zakres tych uchybień są takie, iż mogły one mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem - w konsekwencji - pozwalają one skutecznie zakwestionować również poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, przyjęte za podstawę orzeczenia i uznać uwolnienie oskarżonych T. J. (1) i P. M. (2) od odpowiedzialności karnej za rozstrzygnięcie błędne. W tej sytuacji, sąd ad quem nie mógł postąpić inaczej, jak orzec o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, skoro merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy nie było możliwe wobec wyrażonego w art. 454 § 1 k.p.k. zakazu

ne peius, związanego z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności.

Przypomnieć należy, że niniejsza sprawa karna była przedmiotem rozpoznania w już po raz kolejny. Pierwotnie, wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6.07.2016 r. (III K 17/15), uznano oskarżonego T. J. (1) za winnego popełnienia czynu z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zb. z art. 587 § 1 K.s.h. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a nadto oskarżonych T. J. (1) i P. M. (2) uznano za winnych popełnienia zarzucanych im czynów, tj. P. M. (2) - z art. 270 § 2 k.k. w zb. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zaś T. J. (1) - z art. 270 § 2 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Orzeczenie to zostało jednak (na skutek apelacji wniesionych przez obrońców

oskarżonych),  
uchylone wyrokiem  
Sądu Apelacyjnego  
w Szczecinie z  
dnia 30.11.2016 r.  
(II AKa 179/16),  
z przekazaniem  
sprawy do  
ponownego  
rozpoznania.

Następnie Sąd  
Okręgowy w  
Szczecinie wyrokiem  
z dnia 14.02.2018  
r. (III K 274/16)  
uznał oskarżonego  
T. J. (1) za  
winnego popełnienia  
zarzucanego mu  
czynu z art. 587 § 1  
K.s.h. w zw. z art.  
21 § 2 k.k. w zw.  
z art. 12 k.k., nadto  
uznał P. M. (2) za  
winnego popełnienia  
przestępstwa z art.  
270 § 2 k.k. w zb. z  
art. 18 § 1 k.k. w zw.  
z art. 286 § 1 k.k. w  
zw. z art. 294 § 1 k.k.  
w zw. z art. 11 § 2  
k.k. w zw. z art. 12  
k.k., zaś T. J. (1) - za  
winnego popełnienia  
przestępstwa z art.  
270 § 2 k.k. w zb.  
z art. 286 § 1 k.k.  
w zw. z art. 294 § 1  
k.k. w zw. z art. 11  
§ 2 k.k. w zw. z art.  
12 k.k. Orzeczenie to  
zostało (na skutek  
apelacji wniesionych  
przez obrońców  
oskarżonych),  
uchylone wyrokiem  
tut. Sądu  
Apelacyjnego z  
15.10.2018 r. (II  
AKa 100/18), a

sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 11.04.2019 r. (sygn. akt III K 294/18), uznał oskarżonego T. J. (1) za winnego popełnienia przestępstwa z art. 587 § 1 k.s.h. i wymierzył mu karę grzywny oraz uniewinnił T. J. (1) i P. M. (2) od popełnienia zarzucanych im przestępstw, jednakże orzeczenie to (w wyniku apelacji prokuratora), zostało uchylone wyrokiem tut. Sądu Apelacyjnego z dnia 07.10.2019 r. (II AKa 155/19), z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Wreszcie ostatnio - Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 30.09.2020 r. (III K 331/19), ponownie uniewinnił oskarżonych T. J. (1) i P. M. (2) od popełnienia zarzucanych im czynów, jednakże zasadną apelację (na niekorzyść ww. oskarżonych) wniósł

oskarżyciel  
publiczny.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wprawdzie w petitum apelacji sformułowano jedynie zarzut obrazy przepisów postępowania - art. 442 § 3 k.p.k., mającej wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegającej na nieuwzględnieniu przed Sąd I instancji zapatrywań prawnych sądu odwoławczego, skutkującego również obrazą przepisu prawa materialnego - art. 83 § 1 k.c., jednakże w uzasadnieniu skargi prokurator zakwestionował również poprawność ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), jak również podniósł uchybienia w zakresie pisemnych motywów wyroku Sądu I instancji (art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k.). Dowodzi tego argumentacja apelacji, gdzie wprost wskazano, iż „(...) ze sporządzonego uzasadnienia wyroku nie wynika

wprost jakie fakty Sąd uznał za udowodnione”, a nadto w rubryce „fakty uznane za nieudowodnione” ograniczono się do lakonicznej konstatacji, że „nie doszło do popełnienia zarzucanego czynu” (s. 3 apelacji). W powyższym kontekście przypomnieć należy, iż art. 118 § 1 i 2 k.p.k. nakłada na każdy organ procesowy (a więc bezspornie także i na sąd odwoławczy) powinność ustalenia znaczenia każdej czynności procesowej nie według jej formy, „literalnego” brzmienia, ale według rzeczywistej treści złożonego oświadczenia, a to - w przypadku środków odwoławczych - oznacza potrzebę uwzględnienia nie tylko samych sformułowanych na wstępie zarzutów, ale też treści uzasadnień tych skarg. Samo bowiem dosłowne odczytanie zarzutów tychże środków odwoławczych, bez też przywołanych w ich motywacji, niejednokrotnie

rzeczywiście nie  
wystarczy do  
odtworzenia  
rzeczywistych  
intencji ich autorów  
i powodów, którymi  
się oni kierowali przy  
ich wniesieniu. Stąd  
zarzut podniesiony  
nie w petitum  
środka  
odwoławczego, ale  
dopiero w jego  
uzasadnieniu winien  
być także  
przedmiotem oceny,  
ponieważ granice  
rozpoznania  
wyznacza treść  
całego środka  
odwoławczego, jeżeli  
z niej wynika, bądź  
da się wywieść  
zamiar zaskarżenia  
(zob. wyroki SN:  
z 15.01.2015 r., V  
KK 361/14, LEX  
nr 1652709; z  
13.01.2015 r., IV  
KK 262/14, LEX  
nr 1621359; z  
03.04.2007 r., II  
KK 81/06, OSNwSK  
2007/1/758; z  
17.05.2005 r., III  
KK 266/04, LEX  
nr 150576; z  
29.04.2003 r., II KK  
188/02, OSNwSK  
2003/1/864;  
postanowienie SN z  
15.11.2006 r., II KK  
178/06, OSNwSK  
2006/1/2159; D.  
Świecki [red.],  
Kodeks  
postępowania  
karnego. Tom I.  
Komentarz  
aktualizowany,

LEX/el. 2021). W świetle powyższych uwarunkowań, poddając analizie treść apelacji prokuratora (a zatem również jej część motywacyjną) nie sposób odeprzeć zarzutu z art. 424 § 1 k.p.k. Oczywiście jest bowiem, że zaakceptowanie przekonania sędziowskiego o wiarygodności jednych i niewiarygodności innych dowodów, musi być poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia do prawdy, rozważeniem wszystkich ujawnionych okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, rozstrzygnięciem nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego oraz rzeczowym przedstawieniem w uzasadnieniu wyroku logicznej argumentacji uwzględniającej zasady prawidłowego



rozumowania,  
wskazania wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego. Wskazać  
również należy, iż  
praktyka sądowa  
wykształciła  
modelowe zasady  
sporządzania  
uzasadnień  
wyroków tzw.  
pierwszoinstancyjnych,  
których  
przestrzeganie  
umożliwia  
przedstawienie  
wszystkich  
niezbędnych  
elementów  
uzasadnienia w  
kolejności,  
wynikającej z zasad  
procedowania oraz  
tworzącej pewien  
logiczny ciąg. I  
tak pisemne motywy  
orzeczenia  
uniewinniającego  
winny zawierać  
następujące  
elementy: 1) stan  
faktyczny ze  
wskazaniem źródeł  
ustaleń; 2)  
stanowisko  
oskarżonego; 3)  
wskazanie dowodów  
i ich ocenę (przy  
czym podkreśla się,  
że ze szczególną  
pieczołowitością  
wyjaśnić należy,  
dlaczego sąd nie  
uznał dowodów  
potwierdzających  
oskarżenie); 4)  
wyjaśnienie  
podstawy prawnej  
rozstrzygnięcia  
(zwłaszcza przy

ekskulpowaniu oskarżonego z uwagi na przyczyny prawne, a nie z powodów czysto faktycznych, a zatem przykładowo z uwagi na uznanie, że zachowanie oskarżonego nie stanowiło realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego); 5) wyjaśnienie orzeczeń dodatkowych (np. kosztów procesu). Pierwszym elementem składowym uzasadnienia jest zatem ustalenie podstawy faktycznej i wskazanie dowodów, na podstawie których ustalony został stan faktyczny. Oznacza to przedstawienie tych okoliczności i faktów, które sąd uznał za udowodnione na podstawie dowodów ujawnionych na rozprawie głównej (art. 410 k.p.k.). Stan udowodnienia to sytuacja, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. W swej istocie podstawy faktyczne

wyroku to zatem nie innego, jak rozwinięcie zarzutu z aktu oskarżenia. Rzecz jasna przy wydaniu wyroku uniewinniającego również trzeba dokonać ustaleń faktycznych i powinny to być prawdziwe ustalenia faktyczne, o jakich mowa w art. 2 § 2 k.p.k. Sąd następnie ma obowiązek wskazania dowodów, na podstawie których te ustalenia poczynił oraz uzasadnienia, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Przede wszystkim powinien wskazać tylko te dowody, które uznał za wiarygodne i które w jego ocenie zasługiwały na to, aby na ich podstawie ustalić stan faktyczny, są to zatem te wszystkie dowody, z których rzeczywiście wynika stan faktyczny. Z kolei przyjęcie pewnych dowodów nakłada na sąd obowiązek wykazania, że dokonana ocena tych dowodów była prawidłowa. Nie wystarczy natomiast samo stwierdzenie, że w ocenie sądu są one wiarygodne,

lecz należy wykazać, iż u podstaw takiej decyzji legły racjonalne przesłanki. Słowem, sąd musi wykazać, że jego ocena jest zgodna z dyrektywami zawartymi w art. 7 k.p.k., tzn. że ocena ta jest swobodna, ale dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Istotne jest przy tym, iż w uzasadnieniu wyroku sąd powinien ustalić zależność każdego dowodu od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają uzasadnienia. Niedopuszczalne jest bowiem odwoływanie się do dowodów określonego rodzaju, bez ich zindywidualizowania. Przedstawione w uzasadnieniu rozumowanie sądu powinno w konsekwencji prowadzić do stwierdzenia, dlaczego sąd przypisał oskarżonemu czyn zarzucany lub czyn w zmienionej formie

albo dlaczego zarzucanego czynu mu nie przypisał. Należy zatem przy prezentacji stanu faktycznego odnoszącego się do danego czynu należycie wyszczególnić poszczególne fakty, by wskazać precyzyjnie dowody, na podstawie których sąd uznał je za udowodnione (nieudowodnione). Natomiast dowody przeciwne to wszystkie te dowody, które nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, przy czym obowiązkiem sądu jest wskazanie tych dowodów oraz wyjaśnienie, dlaczego nie uznał tych dowodów za wiarygodne. Omawiając każdy z tych dowodów należy wskazać racjonalne przesłanki, które powodują, że dowody te rzeczywiście nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia (vide R. Broniecka: Uzasadnienie wyroku w polskim postępowaniu karnym, Warszawa 2014, s. 232; S. Steinborn [red.]: Kodeks postępowania

karnego. Komentarz do wybranych przepisów, LEX 2016; A. Gaberle: Dowody w sądowym procesie karnym, Kraków 2007, s. 247; wyroki SN: z 03.07.1975 r., II KR 86/75, LEX nr 16892; z 09.04.2002 r., IV KKN 501/00, LEX nr 53341). Warto zauważyć, wprawdzie że od dnia 1 lipca 2015 r., zaczął obowiązywać art. 424 § 1 i § 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym mu przez art. 1 pkt 144 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247), który wymaga, by uzasadnienie wyroku cechowało się zwięzłością, jednakże jest oczywiste że owa zwięzłość nie może oznaczać możliwości odstąpienia od należytego wykazania, poprzez poszczególne dowody, logicznego ciągu myślowego, który doprowadził do uznania winy oskarżonego, bądź też jej braku. W realiach niniejszej sprawy Sąd

Okręgowy w  
sporządzonym  
uzasadnieniu  
wyroku: na s.  
1 zaniechał jednak  
wyjaśnienia jakie  
fakty uznał za  
udowodnione (w  
rubrykach 1.1.1. oraz  
1.1.2. - wpisano „nie  
dotyczy”), kolejno  
(w rubryce 1.2.  
- fakty uznane  
za nieudowodnione)  
wskazał jedynie  
na niewyczerpanie  
przez P. M.  
(2) ustawowych  
znamion  
przestępstwa z art.  
270 § 2 k.k. w zb. z  
art. 18 § 1 k.k. w zw. z  
art. 286 § 1 k.k. w zw.  
z art. 294 § 1 k.k. w  
zw. z art. 11 § 2 k.k. w  
zw. z art. 12 k.k., zaś  
na s. 1-4 przywołał  
zbioreczo dowody, na  
których w tej mierze  
się oparł. Następnie,  
na s. 4 (w rubryce  
1.2.2.) wskazano  
na niewyczerpanie  
przez T. J. (1)  
znamion czynu z art.  
270 § 2 k.k. w zb. z  
art. 286 § 1 k.k. w zw.  
z art. 294 § 1 k.k. w  
zw. z art. 11 § 2 k.k. w  
zw. z art. 12 k.k., zaś  
na s. 4-7 przywołał  
dowody, na jakich  
w tej mierze się  
oparł. Kolejno, na  
s. 8 (w rubryce  
2.1.) zaniechano  
przywołania  
dowodów, będących  
podstawą ustalenia  
faktów, wpisując

jedynie „wymóg niezgodny z art. 424 k.p.k.”, natomiast - w rubryce 2.2. - oceniono jako niewiarygodne (w części) zeznania H. W. (1). Następnie, na s. 10 (w rubryce 3.5.) krótko wyjaśniono podstawę prawną wyroku uniewinniającego, zaś na s. 10-11 zawarto lakoniczną konstatację, iż Sąd uniewinnił oskarżonego P. M. (2) od popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem „nie dopatrzone zostało się jakiegokolwiek przestępstwa w działaniach P. M. (2) i H. W. (1), gdyż ułożyli oni swoje wzajemne relacje gospodarcze legalnie, w ramach swobody zawierania umów i kształtowania ram wiążących ich zobowiązań”, a nadto „nie sposób czynić jakiegokolwiek zarzutu z tego, że z tytułu tych zobowiązań dochodzono ustalonych należności przed sądem”, a co więcej „nie doszło do jakiegokolwiek wprowadzenia kogokolwiek w błąd”. Natomiast w



zakresie motywów  
rozstrzygnięcia  
uniewinniającego T.  
J. (1), Sąd Okręgowy  
wskazał, iż w  
jego postępowaniu  
„nie dopatrzone  
się jakiegokolwiek  
przestępstwa”,  
albowiem „działał on  
zgodnie z prawem,  
przygotowując na  
prośbę P. M.  
(2) projekty umów  
pożyczek, weksli,  
deklaracji  
wekslowych, jak  
również prowadził  
rozmowy z R. M. (1)  
co do podpisywania  
umów pożyczek”,  
a nadto „nie  
miał żadnej wiedzy  
co do faktycznych  
rozliczeń między H.  
W. (1) a P.  
M. (2)”, ani „co  
do przeznaczenia,  
czy sposobu użycia  
przygotowanych  
dokumentów”. Sąd  
I instancji wskazał  
ponadto na brak  
dowodów, iż  
oskarżony T. J.  
(1) działał w  
celu wprowadzenia  
kogokolwiek w błąd  
(s. 11 uzasadnienia  
SO). Tymczasem  
warto zauważyć,  
że na potrzebę  
rzetelnego  
wskazania podstawy  
faktycznej wyroku,  
tudzież  
odpowiedniej  
podstawy  
dowodowej  
poczynionych w

sprawie ustaleń  
faktycznych  
(zgodnie z art.  
410 k.p.k. podstawę  
wyroku może  
stanowić jedynie  
całokształt  
okoliczności  
ujawnionych na  
rozprawie głównej),  
wskazują też autorzy  
ostatniego  
opracowania w ww.  
materii – R.  
Zawłocki [red.],  
M. Gałęski, K.J.  
Leżak: Uzasadnienia  
wyroków sadu  
karnego na  
urzędowych  
formularzach.  
Komentarz. Wzory.  
Orzecznictwo, LEX).

Mając zatem na  
uwadze  
przedstawioną  
powyżej zawartość  
merytoryczną  
pisemnych  
motywów  
zaskarżonego  
wyroku, stwierdzić  
należy, że  
sporządzone  
uzasadnienie  
odbiega jednak od  
wymogów  
procesowych  
wskazanych w art.  
424 § 1 k.p.k.  
Wprawdzie przepis  
art. 424 k.p.k.  
wymaga by  
uzasadnienie było  
„zwięzłe”, to jednak  
nie oznacza to, że ten  
wymóg wyłączać ma  
pozostałe  
ustanowione w treści

powyższego  
przepisu rygory  
i usprawiedliwić  
brak istotnych  
elementów  
uzasadnienia (zob.  
postanowienie SN  
z 29.10.2020 r.,  
IV KS 27/20,  
LEX nr 3073121).  
W szczególności  
prokurator trafnie  
zarzuca, że Sąd  
Okręgowy zaniechał  
wskazania, czy w  
ogóle (i jaki in  
concreto) ustalił  
stan faktyczny na  
podstawie  
zgromadzonych  
dowodów, a także w  
ogóle nie dostrzegł  
i nie odniósł się  
do wcześniejszych  
zaleceń sądu ad  
quem. Sąd I  
instancji nie wyjaśnił  
również, z jakich  
powodów dał wiarę  
wyjaśnieniom T.  
J. (1) oraz P.  
M. (2) zaś nie  
uznał obciążających  
ww. oskarżonych  
dowodów  
przeciwnych (poza  
dokonaniem oceny  
części zeznań  
pokrzywdzonego H.  
W. (1)), co  
w konsekwencji  
uniemożliwia też  
racjonalne  
prześledzenie  
procesu myślowego,  
który doprowadził  
do wydania wyroku  
uniewinniającego.  
Wprawdzie w świetle  
obowiązujących

obecnie regulacji  
wadliwe  
sporządzenie  
uzasadnienia  
wyroku nie może  
stanowić samoistnej  
przesłanki uchylenia  
zaskarżonego  
orzeczenia sądu I  
instancji ( arg. ex  
art. 455a k.p.k.),  
jednakże w myśl art.  
36 pkt 2 ustawy  
z dnia 27 września  
2013 r. o zmianie  
ustawy - Kodeks  
postępowania  
karnego oraz  
niektórych innych  
ustaw (Dz. U. z 2013  
r., poz. 1247), w  
sprawach, w których  
przed dniem wejścia  
w życie niniejszej  
ustawy wniesiono  
akt oskarżenia (tak,  
jak w przedmiotowej  
sprawie), stosuje się  
w dotychczasowym  
brzmieniu do czasu  
prawomocnego  
zakończenia  
postępowania m.in.  
art. 437 § 2  
k.p.k. oraz art.  
452 k.p.k. ustawy,  
o której mowa w  
art. 1 niniejszej  
ustawy (tj. ustawy  
z dnia 6 czerwca  
1997 r. - Kodeks  
postępowania  
karnego (Dz. U. Nr  
69, poz. 555 z późn.  
zm.)). Nadto braki w  
uzasadnieniu nadal  
mogą wskazywać,  
że w procesie  
wyrokowania lub na  
etapie gromadzenia

dowodów doszło do uchybień, które świadczą o takim stopniu wadliwości wyroku, który powoduje konieczność jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowni I instancji. Wymaga to jednak wyeksponowania innych jeszcze uchybień, które zostaną powiązane z treścią uzasadnienia wyroku, w szczególności (i najczęściej) w zakresie naruszenia określonych reguł procesowych np. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (zob. wyroki SA w Gdańsku: z 27.10.2016 r., II AKA 162/16, LEX nr 2191575; z 17.03.2016 r., II AKA 438/15, LEX nr 2073883; wyroki SA w Katowicach: z 24.03.2016 r., II AKA 521/15, Biul.SAKa 2016/2/13; z 12.01.2017 r., II AKA 411/16, LEX nr 2278193). Tak też się stało w niniejszej sprawie, gdyż prokurator zasadnie podniósł zarzut obrazy art. 442 § 3 k.p.k., a w konsekwencji zakwestionował poczynione ustalenia faktyczne,

przyjęte za podstawę orzeczenia, a sama treść wyroku była niewystarczająca, by przekonać o trafności zawartych w nim rozstrzygnięć. Przeciwnie, w kontekście zgromadzonych w sprawie dowodów, należało dojść do wniosku, że wydany wyrok nie mógł być uznany za trafny, a świadczyły o tym przede wszystkim uchylene się od dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych, jak również zbyt powierzchowna ocena prawna czynów zarzucanych ww. oskarżonym.

W realiach sprawy zasadny okazał się przede wszystkim zasadniczy zarzut apelacji obraży prawa procesowego - art. 442 § 3 k.p.k., mającej wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegającej na nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji zapatrywań prawnych sformułowanych w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7.10.2019 r. (AKa 155/19). Z tego ostatniego przepisu, określającego

odstępstwa od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego (art. 8 § 1 k.p.k.), wynika, że zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Udzielone przez sąd odwoławczy zalecenia nie ukierunkowują wyniku rozstrzygnięcia sądu ponownie rozpoznającego sprawę, ale zawierają wskazówki o charakterze metodycznym i polecenia co do sposobu, w jaki należy przeprowadzić postępowanie, aby finalnym jego efektem był wyrok, będący rezultatem prawidłowego i wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy. Celowi temu służą również wiążące zapatrywania prawne sądu odwoławczego, które wszak nie dotyczą procesu subsumpcji w rozpatrywanej sprawie, ale

wskazówek  
wykładniczych w  
odniesieniu do  
abstrakcyjnie  
interpretowanych  
przepisów. Słowem  
zapatrywania  
prawne stanowią  
wyrażone przez sąd  
ad quem poglądy  
na temat wykładni  
określonych  
przepisów prawa  
materialnego lub  
procesowego (zob.  
postanowienia SN:  
z 23.05.2018 r.,  
IV KK 189/18,  
LEX nr 2515885;  
z 29.07.2016 r., V  
KK 2/16, OSNKW  
2016, z. 11, poz.  
74; z 02.02.2009  
r., II KK 224/08,  
OSNKW 2009, z.  
5, poz. 39; wyroki  
SN: z 09.10.2014  
r., V KK 144/14,  
LEX nr 1540647;  
z 19.03.2008 r.,  
II KK 347/07,  
LEX nr 388503).  
W tym świetle  
autor apelacji trafnie  
podniósł, że Sąd  
Okręgowy,  
rozpoznając sprawę  
ponownie, w ogóle  
nie uwzględnił  
zapatrywań  
prawnych zawartych  
w wyroku  
odwoławczym, co  
niewątpliwie miało  
wpływ na treść  
zaskarżonego  
orzeczenia. W  
szczególności Sąd I  
instancji zaniechał  
wnikliwej oceny



prawnej umów  
pożyczek z dnia  
22.04.2013 r.,  
zawartych pomiędzy  
R. M. (1) i H.  
W. (1), w kontekście  
bezspornej  
okoliczności, iż R.  
M. (1) nie pożyczył  
żadnych pieniędzy  
H. W. (1), w  
związku z czym  
pełnił jedynie rolę  
osoby podstawionej  
(firmanta) i w  
konsekwencji nie  
mógł korzystać z  
ochrony prawnej.  
Sąd I instancji nie  
uwzględnił również  
zapatrywania sądu  
ad quem, iż  
okoliczności, w  
jakich doszło do  
podpisania przez H.  
W. (1)  
przedmiotowych  
dokumentów, a w  
szczególności to, czy  
H. W. (1) podpisał  
przedmiotowe  
umowy świadomie  
(czy też nie), nie  
mają decydującego  
znaczenia dla  
rozstrzygnięcia, czy  
wyczerpane zostały  
znamiona ustawowe  
przestępstwa  
oszustwa sądowego  
z art. 286 §  
1 k.k. Wprawdzie  
celem postępowania  
karnego nie jest  
rozstrzygnięcie  
zagadnień  
cywilnych, to jednak  
oczywiste i  
niekwestionowane  
jest to, że R. M.

(1) nie przekazał  
pokrzywdzonemu  
jakichkolwiek  
środków  
pieniężnych, a  
wiedzę taką  
posiadali również  
oskarżeni T. J.  
(1) oraz P. M.  
(2). Skoro zaś  
umowy pożyczek nie  
miały rzeczywistego  
charakteru, to H.  
W. (1) nie mógł  
godzić się na  
to, że podpisane  
przez niego umowy  
pożyczek, jak  
również pozostałe  
dokumenty (weksle,  
deklaracje  
wekslowe) zostaną  
kiedykolwiek  
wykorzystane w  
sądzie. Jak trafnie  
podkreślono w  
uzasadnieniu  
ostatniego wyroku  
kasatoryjnego -  
świadome  
przedłożenie sądowi,  
jako dowodu  
istnienia  
dochodzonego  
roszczenia, fałszywej  
umowy (pozornej, a  
zatem bezwzględnie  
nieważnej), w celu  
uzyskania  
rozstrzygnięcia  
sądowego o  
określonej treści,  
stanowi  
wprowadzenie sądu  
w błąd i może  
wypełniać znamiona  
przestępstwa  
oszustwa sądowego z  
art. 286 § 1 k.k., jeśli  
do rozporządzenia

mieniem przez sąd  
wskutek tego  
dojdzie. Sąd  
Okręgowy nie  
dostrzegł też trafnej  
uwagi sądu  
odwoławczego, iż  
nie mogą mieć  
decydującego  
znaczenia dla  
rozstrzygnięcia  
niniejszej sprawy  
okoliczności  
związane z  
ewentualnymi  
rozliczeniami P. M.  
(2) z H. W. (1)  
(m.in. to, czy w ogóle  
one istniały, czy  
wynikały z legalnych  
zobowiązań i mogły  
być przedmiotem  
czynności prawnych,  
a nadto jak zostały  
sfinalizowane),  
skoro to nie P. M. (2)  
(lecz R. M. (1), jako  
firmant) był stroną  
umów pożyczek z H.  
W. (1), a następnie  
powodem w obu  
postępowaniach  
cywilnych o zapłatę  
zainicjowanych  
przeciwko H. W.  
(1) (na podstawie  
przedmiotowych  
dokumentów) przed  
Sądem Okręgowym  
w Szczecinie (I  
Wydział Cywilny).  
Jak się wydaje  
nie sposób przy  
tym racjonalnie  
powiązać pozwów  
wniesionych przez  
R. M. (1) z  
ewentualnymi  
roszczeniami P. M.  
(2)(wobec H. W.

(1), skoro nie zawarli oni między sobą żadnej umowy przekazującej R. M. (1) wierzytelności P. M. (2) wobec H. W. (1). Nic przecież nie stało na przeszkodzie temu, by P. M. (2), skoro miał jakiegokolwiek roszczenia wobec H. W. (1), sam wytoczył powództwo, oparte na prawdziwych podstawach (s. 6 uzasadnienia ww. wyroku SA). Te ostatnie okoliczności trafnie zostały też uwypuklone w uzasadnieniu apelacji oskarżyciela publicznego.

Prokurator nie bez racji zauważa, iż niczego w tej materii nie zmienia pogląd Sądu I instancji, że podpisaniu umów towarzyszyły ukryte cele, zaś rzeczywiste cele zawarcia odbiegały od zapisów zawartych w umowach pożyczki. Zdaniem Sądu I instancji zawarciu tych umów towarzyszyła jakaś umowa nienazwana umowa powiernicza, przy czym uzasadnienie nie precyzuje na czym taka umowa miałaby polegać. Istnienie owej domniemanej umowy nienazwanej

pomiędzy stronami  
nie powoduje  
jednak, że  
przedmiotowe  
umowy pożyczki  
wykorzystane potem  
w sądzie przestają  
być umowami  
pozornymi – na  
podstawie których  
R. M. (1) nie  
pożyczył H. W. (1)  
żadnych pieniędzy  
(zob. uzasadnienie  
apelacji). Przed  
wszystkim jednak,  
z niezrozumiałych  
względów, Sąd I  
instancji w  
postępowaniu  
ponownym przyjął,  
że strony zgodnie  
ukształtowały treść  
ww. umów,  
„dokonując - na  
podstawie art. 506  
§ 1 k.c. -  
nowacji łączących  
ich rozliczeń, a  
związanych z  
wszelkimi  
pożyczkami, jak  
i przesunięciami  
terminów  
wzajemnych  
płatności z tytułu  
wzajemnych  
rozliczeń, po  
pierwsze zgodnie  
ustalając kwotę  
główną oraz po  
wtóre kwotę  
odsetek”. Ponadto,  
w uzasadnieniu SO  
przyjęto, iż zawarciu  
umów pożyczek  
towarzyszyła  
nienazwana umowa  
powiernicza,  
dopuszczalna

(niezakazana) w ramach prawa cywilnego. W tym kontekście Sąd I instancji odwołał się do wyjaśnień oskarżonego P. M. (2) (ocenionych jako wiarygodne) co do okoliczności, w jakich gromadził on pieniądze na kolejną pożyczkę dla H. W. (1), m.in. podejmując działania w celu nieujawnienia faktycznych źródeł - osób pożyczających pieniądze, tak aby nie łączyć ich z P. M. (2), czy z H. W. (1) (s. 10 uzasadnienia SO). W związku z taką konstatacją warto zatem zauważyć, że nowacja jest umową, zawartą pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem, na podstawie której strony na nowo układają istniejący między sobą stosunek zobowiązaniowy. By można było dokonać odnowienia, spełnione muszą być przy tym trzy przesłanki: a) istnienie ważnego zobowiązania, b) ważne zaciągnięcie nowego zobowiązania, c) zamiar stron umorzenia dawnego zobowiązania przez zawarcie nowego

(tzw. animus novandi - zamiar odnowienia).  
Innymi słowy, odnowienie dochodzi do skutku w wyniku umowy zawartej między wierzycielem a dłużnikiem, a wolą stron tej umowy jest umorzenie dotychczasowego zobowiązania i zastąpienie go nowym zobowiązaniem lub opartym na innej podstawie prawnej. Zatem konstytutywną cechą odnowienia jest związek pomiędzy starym i nowym zobowiązaniem (zob. wyroki SA w Poznaniu: z 03.04.2014 r., I ACa 146/14, LEX nr 1454594; z 24.07.2014 r., I ACa 472/14, LEX nr 1527127). Wskazuje się też, że najbardziej charakterystyczną przesłanką, jednocześnie stanowiącą istotę nowacji, jest zgodny zamiar odnowienia, zaś celem tej czynności prawnej musi być zamiar wygaszenia (umorzenie) zobowiązania poprzez zaciągnięcie nowego (por.: wyrok SA w Łodzi z

01.02.2016 r., I ACa 1070/15, LEX nr 1994450). Wyjaśnić również należy, iż zmiana treści dotychczasowego zobowiązania, w razie wątpliwości, nie może być uznana za odnowienie (art. 506 § 2 k.c.). Wyklucza się zatem domniemanie nowacji (praesumpta novatio). Celem nowacji jest bowiem rozwiązanie dotychczas istniejącego i łączącego strony stosunku prawnego dla ustanowienia nowego w jego miejsce, a zatem jest to instytucja polegająca na przekształceniu w inny powstałego wcześniej stosunku zobowiązaniowego. Co istotne wyraźny i wprost wyrażony w treści czynności prawnej powinien być nie tylko zatem sam zamiar stron umorzenia dotychczasowego zobowiązania i związania się zamiast niego nowym stosunkiem obligacyjnym, ale także cel nowacji, tj. ustalenie przyczyny takiej zmiany (zob. postanowienie SN z 19.07.2019 r., II CSK 302/18, LEX



nr 2705971; wyroki  
SN: z 20.08.2009  
r., II CSK 97/09;  
z 09.11.2006 r., IV  
CSK 191/06, LEX  
nr 369173; wyrok  
SA w Krakowie z  
20.10.2016 r., I ACa  
680/16, LEX nr  
2163039).

Przenosząc  
powyższe uwagi na  
grunt  
przedmiotowej  
sprawy, nie sposób  
w racjonalny  
jurydycznie sposób  
zaaprobować  
zaskarżonej  
argumentacji SO, iż  
zawierając  
przedmiotowe  
umowy pożyczek nr  
(...) z 22.04.2013  
r. „strony dokonały  
nowacji łączących  
ich rozliczeń, a  
związanych z  
wszelkimi  
pożyczkami, jak  
i przesunięciami  
terminów  
wzajemnych  
płatności z tytułu  
wzajemnych  
rozliczeń, zgodnie  
ustalając kwotę  
należności głównej,  
jak również kwotę  
odsetek”. Uwadze  
Sądu I instancji  
uszła bowiem  
okoliczność, że -  
jak już wskazano  
wyżej - odnowienie  
(nowacja) jest  
umową zawartą  
pomiędzy  
dotychczasowym

wierzycielem i dłużnikiem, w której dłużnik w celu umorzenia zobowiązania zobowiązuje się spełnić inne świadczenie (nowa istotna treść) albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej (nowa podstawa prawna). W powyższym kontekście wyjaśnić należy, iż zawarcie przedmiotowych umów pożyczek nie mogło stanowić nowacji stosunku zobowiązaniowego łączącego H. W. (1) i P. M. (2), skoro stroną umów pożyczek (a następnie powodem w postępowaniu cywilnym o zapłatę przeciwko H. W. (1)), nie był P. M. (2), lecz R. M. (1), który nie miał żadnych roszczeń wobec H. W. (1). Powyższe wykluczało zatem możliwość zastosowania w niniejszej sprawie konstrukcji prawnej mającej oparcie w art. 506 § 1 k.c., co słusznie w skardze odwoławczej podniósł oskarżyciel publiczny (s. 5 uzasadnienia apelacji).

Jak już wyżej zaznaczono prokurator trafnie zauważył, że Sąd I instancji nie wskazał również na czym miałyby polegać owa nienazwana umowa powiernicza, w oparciu o którą P. M. (2), R. M. (1) i H. W. (1) mieli ukształtować swoje wzajemne stosunki (s. 10 uzasadnienia SO). Warto w tym miejscu przypomnieć, że z racji swej wyjątkowej konstrukcji prawnej, podstawą prawną umowy powierniczej jest nie tylko art. 3531 k.c., a zatem przepis określający zasadę swobody umów, ale także art. 734 i 750 k.c. Zgodnie z treścią ww. unormowań, do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Stosunek powiernictwa, jako umowa o dokonywanie czynności prawnych oraz czynności natury faktycznej, wykazuje cechy właściwe umowie zlecenia. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie

zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie - w przypadku umowy powierniczej zleceniodawcą będzie powierzający, a zleceniobiorcą powiernik. Czynności powiernicze oraz zobowiązania powiernika wobec zleceniodawcy muszą wynikać z zawartej umowy powierniczej. (por. wyrok SN z 18.02.2004 r., V CK 216/03, LEX nr 453167). Niezależnie zaś od powyższego zaskarżone stanowisko uznać należy za gołosłowne, skoro z materiału dowodowego niniejszej sprawy w ogóle nie wynika, aby doszło do wykorzystania wskazanej konstrukcji prawnej (powiernictwa), zaś Sąd I instancji nie wskazuje na jakiegokolwiek dowody, które miałyby to potwierdzać. Brak jest również wskazania (w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) jakiegokolwiek dowodu, iż doszło do

cesji wierzytelności między P. M. (2) (jako cedentem) a R. M. (1) (jako cesjonariuszem), w oparciu o konstrukcję przewidzianą w art. 509 k.c.

W uzasadnieniu poprzedniego wyroku kasatoryjnego wskazano m.in., iż: „niezgodnie z wolą H. W. (1) wypełniono weksle i deklaracje wekslowe przez niego podpisane (dekwalfikacja prawna z art. 270 § 2 k.k.). Nota bene w pierwszym wyroku kasatoryjnym także podkreślono m.in., że: „(...) mogło dojść do wypełnienia weksli in blanco niezgodnie z wolą H. W. (1), skoro 2 weksle miały nie posiadać treści w chwili ich podpisywania przez H. W. (1), (...) wypełnienie weksli in blanco niezgodnie z wolą ww. mogło ewentualnie realizować zamiar przestępstwa stypizowanego w art. 270 § 2 k.k.”, a dalej: „(...) w świetle art. 270 § 2 k.k. wypełnienie blankietu musi dokonać się niezgodnie z wolą

osoby lub podmiotu  
podpisanego pod  
blankietem.  
Niezgodność ta  
może polegać w  
ogóle na  
uzupełnieniu  
blankietu, może  
sprowadzać się  
wszakże do  
wypełnienia go w  
sposób sprzeczny z  
wolą podpisanego  
(...). Z kolei  
warunkiem  
realizacji znamion  
z art. 270 § 2  
k.k. jest także i  
to, by wypełnienie  
podpisanego  
blankietu nastąpiło  
na szkodę osoby  
podpisanej, zaś  
znanie to zostanie  
zrealizowane, gdy  
wykorzystanie  
dokumentu  
powstałego w  
następstwie  
wypełnienia  
blankietu może  
prowadzić do  
uszczerbku w  
interesach  
majątkowych lub  
osobistych osoby  
podpisanej. Dla  
realizacji znamion  
tego przestępstwa  
nie jest natomiast  
konieczne, by szkoda  
ta rzeczywiście  
nastąpiła, wystarczy  
bowiem sama  
możliwość jej  
wystąpienia (za  
wystąpienia  
wyroku w sprawie II  
AKa 179/16 s. 23  
i s. 25). Dokonując  
w postępowaniu

ponownym oceny zawartych umów pożyczek, Sąd I instancji przyjął, iż H. W. (1) wiedział jakie dokumenty podpisuje i stąd „(...) w ocenie sądu owe umowy nie noszą cech pozorności – jej treści strony zgodnie ukształtowały – w kontekście art. 506 § 1 k.c. – dokonując nowacji” (s. 10 uzasadnienia SO). Oczywiście jest, iż generalnie sąd I instancji ma prawo do własnej oceny prawnej w ramach samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego (art. 8 § 1 k.p.k.), jednakże skoro Sąd Okręgowy in concreto wskazał, że przedmiotowe umowy „stanowiły nowację łączących ich rozliczeń”, to wydaje się, że racjonalne byłoby odwołanie się do określonych dowodów i racjonalnych względów, choćby wspartych poglądami doktryny oraz orzecznictwa, które by taki pogląd, na tle niniejszej sprawy, in concreto rzeczowo uzasadniały. Tymczasem tego w pisemnych motywach zaskarżonego

wyroku zabrakło. Prokurator zasadnie podniósł, że „(...) trudno uznać za nowację stosunku zobowiązaniowego łączącego H. W. (1) i P. M. (2), albowiem ten ostatni nie był stroną sporządzanych pisemnie umów pożyczek. Nie do końca w tym kontekście zrozumiale jest dlaczego Sąd w swoich rozważaniach poświęca tak wiele uwagi rozliczeniom pomiędzy H. W. (1) i P. M. (2), kwestii ich rzeczywistego charakteru podczas, gdy P. M. (2) nie był stroną przedmiotowych umów pożyczek, ani też powodem w wytoczonych przeciwko H. W. (1) postępowaniach cywilnych”.

Na marginesie odnotować jedynie należy, że w uzasadnieniu ostatniego wyroku kasatoryjnego częściowo niewłaściwie odczytano wskazania sądu ad quem zawarte w wyroku II AKa 179/16. Mianowicie wówczas SA nie nakazał



kategorycznie ocenić zawartych umów pod kątem ich pozorności (s. 6 in fine uzasadnienia II AKa 155/19), a jedynie zauważył, że Sąd Okręgowy wielokrotnie posługiwał się sformułowaniem „umowa fikcyjna” w odniesieniu do umów pożyczek, „tymczasem jest to pojęcie potoczne, nieznane ani prawu karnemu (umowa sfalszowana), ani prawu cywilnemu, w którym funkcjonują m.in. następujące pojęcia :umowa nieważna, umowa pozorna (pozorność bezwzględna), umowa zawarta w celu ukrycia innej czynności prawnej (pozorność względna), czy też dotknięta innymi wadami oświadczeń woli przewidzianymi w Kodeksie cywilnym (tj. brak świadomości lub swobody, błąd podstęp, groźba)” (s. 29 uzasadnienia II AKa 179/16).

Tym niemniej w ostatnim wyroku kasatoryjnym Sąd Apelacyjny trafnie jednak wskazał, że okoliczności związane z ewentualnymi

rozliczeniami  
pomiędzy P. M.  
(2) i H. W.  
(1) pozostają poza  
treścią przestępstwa,  
które zarzucono  
oskarżonym,  
wskazując, że  
„firmanctwo” jest  
fałszowaniem  
obrotu prawnego  
i jako takie  
nie korzysta z  
ochrony prawnej  
(s. 6 uzasadnienia  
II AKa 155/19).  
Przypomnieć  
wypada, iż  
nieważność  
czynności prawnej z  
powodu pozorności  
złożonego  
oświadczenia woli,  
może być  
stwierdzona tylko  
wówczas, gdy brak  
zamiaru wywołania  
skutków prawnych,  
został przejawiony  
wobec drugiej strony  
tej czynności  
otwarciem, tak, że  
miała ona pełną  
świadomość co do  
pozorności  
złożonego wobec  
niej oświadczenia  
woli i co do  
rzeczywistej woli jej  
kontrahenta i w  
pełni się z tym  
zgodzała (zob. wyrok  
SA w Katowicach  
z 04.07.2017 r., V  
ACa 768/16, LEX nr  
2329084; wyrok SN  
z 25.02.1998 r., II  
CKN 816/97, LEX  
nr 56813). Słowem,  
pozorność polega

na ujawnionej i zaakceptowanej przez adresata oświadczenia woli różnicy między treścią oświadczenia, a wolą wywołania określonych skutków prawnych. Konstitutywnym elementem pozorności jest (poza brakiem woli wywołania skutków prawnych), także wiedza i zgoda obu stron czynności, że oświadczenie woli złożone zostało „dla pozorów”.

Oświadczenie pozorne, mimo, że jest oświadczeniem woli istniejącym i ma konstitutywne cechy zdarzeń prawnych tej kategorii, jest nieważne, gdy składający pozorne oświadczenie woli nie ma rzeczywistej woli wywołania skutków prawnych (por. wyrok SA w Warszawie z 02.06.2017 r., II AKA 158/17, LEX nr 2319982).

Prokurator w apelacji trafnie również zauważył, iż żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie potwierdza tego, że umowy pożyczki zawarte pomiędzy R.

M. (1) a H. W. (1) miały rzeczywisty charakter, tzn. że R. M. (1) faktycznie pożyczył H. W. (1) jakiegokolwiek pieniądze.

Znamienna pozostaje okoliczność, iż zaprzeczyli temu zarówno R. M. (1), jak i P. M. (2).

Natomiast w odniesieniu do lakonicznej konstatacji Sądu I instancji, iż nie sposób czynić jakiegokolwiek zarzutu z tego, że dochodzono należności z tytułu zawartych umów pożyczek przed sądem, a nadto, iż nie można przyjąć, że w postępowaniach cywilnych I Nc 250/13 oraz I Nc 282/13 doszło do wprowadzenia kogokolwiek błąd (s. 10-11 uzasadnienia SO), należy przypomnieć, że „wprowadzenie w błąd” - co do zasady - może przybierać postać tzw. „oszustwa procesowego”.

Normatywna koncepcja ww. oszustwa, rekonstruowana w oparciu o obecne brzmienie art. 286

§ 1 k.k., jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie i doktrynie, zaś jego istota charakteryzuje się tym, że na skutek fałszywych dowodów przedstawionych przez sprawcę mogło dojść (lub doszło) do rozporządzenia mieniem na podstawie orzeczenia sądowego zasądającego roszczenie. Oszukańcze działanie sprawcy polega na tym, że jego zamiarem jest skłonienie sądu do rozporządzenia mieniem, u podłoża którego leży błędne wyobrażenie sądu o rzeczywistości, wywołane dowodami przedstawionymi przez sprawcę. Przesłupstwo oszustwa sądowego charakteryzuje się zatem specyficzną, trójpodmiotową strukturą. Sprawca poprzez swoje podstępne działanie wywołuje błąd sądu (osobą wprowadzoną w błąd może być sędzia zasiadający w sądzie rozpoznającym spór cywilnoprawny), który dokonuje

rozporządzenia  
mieniem strony  
postępowania.

Pokrzywdzonym jest  
zatem inny podmiot,  
niż ten

rozporządzający  
mieniem (vide: A.  
Zoll [red.]: Kodeks  
karny. Komentarz.  
Część szczególna.

Tom III, Kraków,  
2008, s. 148 i n.;

A. Plich: Oszustwo  
sądowe - trójkatne  
oszustwo, Przegląd  
Sądowy 2010 nr 1;

postanowienia SN: z  
13.11.2007 r., IV KK  
239/07, OSNwSK  
2007, Nr 1, poz.

2540; z 29.01.2004  
r., I KZP 37/03, LEX  
nr 140096; wyroki  
SN: z 14.01.2004

r., IV KK 192/03,  
LEX nr 84458; z  
13.12.2006 r., V KK  
104/06, OSNwSK  
2006, Nr 1, poz.

2427; z 29.08.2012  
r., V KK 419/11,  
LEX nr 1220971;

z 16.12.2015 r., V  
KK 194/15, LEX  
nr 1940572; wyroki  
SA we Wrocławiu:

z 23.10.2013 r.,  
II AKa 325/13,  
LEX nr 1400518;

z 16.09.2015 r.,  
II AKa 216/15,  
LEX nr 1927506).

Należy w związku z  
powyższym dostrzec  
szerokie rozumienie  
pojęcia

rozporządzenia  
mieniem, zaś jego  
cywilnoprawne

znaczenie nie determinuje wykładni tego pojęcia na gruncie znamion strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. Ma tu ono bowiem znaczenie swoiste, odpowiadające przedmiotowi ochrony i odnosi się do szeroko postrzeganego stanu majątkowego pokrzywdzonego. Jego niekorzystną zmianę może wywołać rozporządzenie, rozumiane jako każda czynność zadysponowania mieniem, przewidziana przez przepisy prawa, kształtująca określony stan prawny. Celem penalizacji jest tutaj ochrona każdego podmiotu przed pogorszeniem sytuacji majątkowej na skutek zachowań sprawcy opisanych w znamionach tego przestępstwa, prowadzących do zadysponowania mieniem, nawet jeśli rezultatem nie jest powstanie szkody majątkowej po stronie pokrzywdzonego (por. wyroki SN: z 29.08.2012 r., V

KK 419/11, OSNKW  
2012, z. 12, poz.  
133; z 30.08.2000  
r., V KKN 267/00,  
OSNKW  
2000/9-10/85).

Nadto powszechnie  
przyjmuje się, że  
w sytuacji, gdy  
sprawca, w celu  
osiągnięcia korzyści  
majątkowej,  
doprowadza inną  
osobę do  
niekorzystnego  
rozporządzenia  
własnym lub cudzym  
mieniem za pomocą  
wprowadzenia w  
błąd przez użycie  
wypełnionego w  
sposób  
nieuprawniony  
blankietu, może  
zachodzić  
kumulatywny zbieg  
art. 270 § 2 k.k.  
z art. 286 § 1 k.k.  
(zob. L. Gardocki  
[red.]: System Prawa  
Karnego, Tom 8,  
Warszawa, 2013,  
Legalis; J.  
Piórkowska-Flieger:  
Falsz dokumentu  
w polskim prawie  
karnym, Kraków,  
2004, LEX; wyrok  
SN z 05.07.1984 r., II  
KR 143/84, OSNPG  
1985, Nr 4, poz. 50).

W powyższym  
kontekście aktualne  
pozostaje  
zapatrywanie  
prawne wyrażone w  
poprzednim wyroku  
kasatoryjnym Sądu  
Apelacyjnego z dnia



7.10.2019 r. (II AKA 155/19), że zarzucane oskarżonym działania mogą być oceniane również odrębnie. Jeśli zaistniałyby oba, stanowiłyby jedno przestępstwo popełnione ze z góry powziętym zamiarem. Natomiast nawet ewentualne przyjęcie, że nie zostały wypełnione znamiona ustawowe przestępstwa z art. 270 § 2 k.k. (wypełnienie weksli i deklaracji wekslowych niezgodnie z wolą pokrzywdzonego) nie może skutkować uznaniem, że nie doszło oszustwa sądowego (art. 286 § 1 k.k.). Skoro nawet oskarżeni zdają się nie kwestionować, że H. W. (1) nie miał żadnych rozliczeń finansowych z R. M. (1), albowiem R. M. (1) nie pożyczył H. W. (1) pieniędzy, to tym bardziej H. W. (1) nie mógł zalegać ze spłatą pożyczki, a co za tym idzie nie zaistniały również okoliczności wskazane w umowach pożyczek, uprawniające R. M. (1) do wypełnienia weksli ( in blanco) oraz deklaracji

wekslowych  
podpisanych przez  
H. W. (1) i  
wystąpienia do Sądu  
Okręgowego w  
Szczecinie z  
pozwami o wydanie  
nakazów zapłaty  
z weksla. Z  
kolei świadome  
przedłożenie sądowi  
- jako dowodów  
w sprawie -  
dokumentów, które  
nie odzwierciedlały  
rzeczywistego stanu  
rzeczy (a zatem  
fałszywych  
dowodów), w celu  
wywołania błędnego  
wyobrażenia sądu  
o rzeczywistości  
i skłonienia sądu  
do rozporządzenia  
cudzym mieniem -  
co do zasady -  
może przesądzać o  
wypełnieniu  
znamion  
przestępstwa z art.  
286 § 1 k.k.

Na marginesie  
nadmienić należy, iż  
Sąd I instancji w  
ogóle nie dostrzegł  
faktu, iż R. M. (1)  
został prawomocnie  
skazany w innym  
postępowaniu  
karnym za udział  
w inkryminowanych  
zdarzeniach  
(popełnionych we  
współdziałaniu),  
które są  
przedmiotem osądu  
także w niniejszej  
sprawie.

Wprawdzie, co jest

rzeczą oczywistą, sąd karny - poza wyraźnymi wyjątkami - nie jest związany orzeczeniem sądu karnego zapadłym w innej sprawie, a także ustaleniami faktycznymi z innej sprawy, tym niemniej takie prawomocne rozstrzygnięcie wydane w innej sprawie, dotyczące zdarzenia, które jest przedmiotem także innej toczącej się sprawy (choć dotyczy ewentualnej odpowiedzialności karnej innej osoby), musi być rozważone na płaszczyźnie oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy. Rzecz więc nie w tym, by wynik rozpoznania drugiej ze spraw, czy też możliwa odmienna ocena wiarygodności dowodów (np. wypowiedzi poszczególnych osób) miały ważyć na rozstrzygnięciu rozpoznawanej sprawy, lecz w tym, że zainteresowaniu orzekającego sądu winien podlegać już sam fakt wydania tego orzeczenia i jego treść, a w tym zwłaszcza to, czy w podstawach

ustaleń faktycznych  
orzeczenia  
zapadłego w innej  
sprawie nie znalazły  
się dowody istotne  
również z punktu  
widzenia  
rozpoznawanej  
sprawy. Trudno  
bowiem przyjąć, że  
stan, w którym  
w obrocie prawnym  
funkcjonują wydane  
wobec różnych osób  
prawomocne  
orzeczenia,  
przyjmujące całkiem  
sprzeczne ze sobą  
założenia co do tej  
samej okoliczności  
faktycznej, będącej  
podstawą ustalenia  
odpowiedzialności  
karnej, jest stanem  
pożądanym, a  
przede wszystkim  
takim, którego  
podstawy można  
apriorycznie w  
rozważaniach  
pomiąć (zob.  
wyroki SN: z  
08.01.2002 r., IV  
KKN 666/97, LEX nr  
53004; z 05.02.2007  
r., IV KK 185/06,  
LEX nr 249187;  
z 03.12.2007 r.,  
V KK 96/07,  
LEX nr 359571;  
z 09.04.2008 r.,  
IV KK 504/07,  
LEX nr 395229; R.  
A. Stefański [red.],  
S. Zabłocki [red.]:  
Kodeks  
postępowania  
karnego. Tom. III.  
Komentarz do art.  
297-424, WKP 2021,

LEX; Z. Gostyński,  
S. Zabłocki: Kodeks  
postępowania  
karnego.  
Komentarz, t. I,  
Warszawa 2003, s.  
242).

Reasumując,  
powodem uchylenia  
zaskarżonego  
wyroku jest zatem  
niepełna ocena  
prawna całokształtu  
skomplikowanej  
materii  
przedmiotowej  
sprawy karnej, która  
doprowadziła do  
nietrafnego  
uniewinnienia  
oskarżonych P. M.  
(2) i T. J.  
(1) od popełnienia  
zarzucanych im w  
akcie oskarżenia  
czynów. Mając na  
uwadze powyższe,  
oczywiste jest, że  
w takim układzie  
procesowym, jaki  
wystąpił w  
niniejszym  
postępowaniu, sąd  
odwoławczy nie miał  
możliwości wydania  
innego orzeczenia  
niż to, jakie  
zapadło, albowiem  
na przeszkodzie stał  
kategoryczny zakaz  
wynikający z art. 454  
§ 1 k.p.k. (regula ne  
peius).

Z uwagi na  
to, że podstawą  
wydania orzeczenia  
kasatoryjnego była  
trafność

zasadniczego  
zarzutu apelacji  
oskarżyciela  
publicznego - art.  
442 § 3 k.p.k.,  
sprowadzającego się  
do nieuwzględnienia  
przez Sąd I  
instancji zapatrywań  
prawnych sądu  
odwoławczego,  
stwierdzić należy, iż  
poprzednie  
zalecenia Sądu  
Apelacyjnego w  
Szczecinie,  
wskazane tak w  
uzasadnieniu  
wyroku z dnia  
7.10.2019 r. (sygn.  
akt II AKa 155/19),  
jak i w poprzednich  
orzeczeniach  
kasatoryjnych (sygn.  
akt II AKa 179/16  
oraz II AKa 100/18),  
mutatis mutandis są  
nadal aktualne.

W niczym nie  
przesądzając  
końcowego  
rozstrzygnięcia, w  
toku ponownego  
rozpoznania Sąd  
Okręgowy winien  
przede wszystkim  
rozważyć wagę  
zasygnalizowanych  
zagadnień i  
szczegółowo odnieść  
się do kwestii wyżej  
poruszonych, jak i  
tych zawartych w  
apelacji  
prokuratora, a w  
szczególności dążyć  
do wnikliwszej  
oceny prawnej czynu  
zarzucanego

oskarżonym. Rzeczą Sądu I instancji będzie zatem dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, opartych na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, a następnie przeprowadzenie gruntownej analizy i dokonanie wyrobu prezentowanych wersji zdarzeń, ocenionych w sposób zgodny z regułami procesowania (w tym naturalnie zgodnie z zasadą art. 5 § 2 k.p.k.), logiką i doświadczeniem życiowym, a nadto (w przypadku zaistnienia takiej konieczności) - sporządzenie przekonywającego uzasadnienia swego stanowiska, w sposób wolny od uproszczeń i uwzględniający cały materiał dowodowy, zgodnie z wymaganiami art. 424 k.p.k. Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność. Mianowicie udowodnienie jakiegoś zagadnienia nie musi oznaczać, iż dane ustalenie musi zawsze wynikać bezpośrednio z

<p>konkretnych dowodów. Może ono wpływać także z nieodparte logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli stanowi ona oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, że dana okoliczność faktyczna istotnie wystąpiła (zob. wyroki SN: z 04.10.1973 r., III KR 243/73, OSNKW 1974, z. 2, poz. 33; z 24.04.2018 r., V KK 379/17, LEX nr 2490933).</p> <p>Z powyższych względów Sąd Apelacyjny nie zaaprobował oceny prawnej dokonanej przez Sąd I instancji i orzekł jak w wyroku kasatoryjnym.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Prokurator w konkluzji wywiedzionej apelacji - wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	



rozpoznania sądowi I instancji		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>Stanowisko prokuratora, domagającego się wydania orzeczenia kasatoryjnego było trafne. Wniesiona skarga odwoławcza okazała się bowiem skuteczna w zakresie, w jakim zakwestionowała dotychczas zaprezentowaną ocenę dowodów i dokonane na jej podstawie ustalenia faktyczne, które skutkowały uniewinnieniem ww. oskarżonych.</p> <p>W przekonaniu Sądu Apelacyjnego konieczne stało się zatem uchylene zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, albowiem zachodziły okoliczności z art.454 § 1 k.p.k. (ne peius).</p>		
4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE</b>		

<b>UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
<b>ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
5.		
1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Zwięźle o powodach zmiany		
1.9. <b>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		

1.1.7. <b>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.	Regula ne peius	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięzłe o powodach uchylenia			
Wszystkie zaprezentowane przez sąd ad quem względy, spowodowały			

uchylenie  
zaskarżonego  
wyroku. W  
ocenianym  
postępowaniu nie  
dążono bowiem  
wystarczająco  
wnikliwie do  
wyjaśnienia  
wszystkich  
okoliczności sprawy,  
a rozstrzygnięcie  
uniewinniające  
oparto na dowodach  
potraktowanych  
powierzchniowo i  
wybiórczo,  
wprawdzie  
korzystnie dla T. J.  
(1) i P. M. (2),  
ale ze szkodą dla  
prawdy obiektywnej.  
Dokonanie  
dowolnych ustaleń  
oraz  
nieuwzględnienie  
wskazanych  
powyżej, w ślad za  
apelacją  
prokuratora,  
okoliczności,  
pomimo, że były  
one istotne dla  
prawidłowego  
ustalenia stanu  
faktycznego i  
zakresu możliwej  
odpowiedzialności  
karnej ww.  
oskarżonych,  
stanowiło  
uchylenie, które  
skutkować musiało  
– na podstawie  
art. 437 § 2  
k.p.k. - uchyleniem  
wyroku w całości i  
przekazaniem  
sprawy do  
ponownego

rozpoznania Sądowni I instancji.	
1.1.8. <b><i>Zapłatywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</i></b>	
<p>Z uwagi na to, że powody uchylenia zaskarżonego wyroku uniewinniającego, Sąd Apelacyjny nie przesądza o konieczności przeprowadzenia na nowo całego przewodu sądowego. W postępowaniu ponownym zastosowanie może znaleźć art. 442 § 2 k.p.k., gdyż sąd ad quem generalnie nie ma zastrzeżeń do sposobu przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy dowodów w ocenianym procesie. W tej sytuacji, gdy sprawa będzie rozpoznawana po raz kolejny, celowość powtarzania określonych czynności pozostawić należy do oceny Sądu I instancji. Ważne jest natomiast, by w postępowaniu ponownym Sąd I instancji, przystępując do</p>	

narady nad  
orzeczeniem, miał  
„w polu widzenia”  
wszystkie istotne dla  
tego rozstrzygnięcia  
dowody oraz  
wynikające z nich  
okoliczności  
faktyczne. Jednakże  
- jak już to  
wielokrotnie  
podkreślano - ów  
obowiązek nie może  
zostać prawidłowo  
zrealizowany  
wówczas, gdy każda  
z okoliczności,  
wynikających z  
przeprowadzonego  
przewodu sądowego,  
widziana jest  
osobno, niejako w  
sposób wyizolowany  
i w zupełnym  
oderwaniu od  
wszystkich  
pozostałych  
okoliczności, a takie  
przecież spojrzenie  
na sprawę ww.  
oskarżonych  
przedstawione  
zostało aktualnie  
w przedmiotowym  
postępowaniu.  
Rzeczą Sądu I  
instancji przy  
ponownym  
rozpoznaniu sprawy  
będzie zatem  
ukształtowanie  
swego przekonania  
na podstawie  
przeprowadzonych  
dowodów,  
ocenionych  
swobodnie z  
uwzględnieniem  
zasad prawidłowego  
rozumowania oraz

wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przeprowadzenie jego gruntownej analizy, dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, opartych na całości kształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w tym dokonanie wyboru prezentowanych wersji zdarzeń, ocenionych w sposób zgodny z ww. regulami, zaś nadto - w przypadku takiej konieczności - sporządzenie w sposób należyty uzasadnienia swego stanowiska (zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k.). By temu zadaniu sprostać należy dążyć do wyjaśnienia wszelkich niejasności występujących w materiale dowodowym, a jednocześnie wykorzystać zarówno niniejsze uwagi, jak i te zawarte w apelacji prokuratora. Sąd I instancji powinien następnie dokonać wnikliwej oceny prawnej czynu (w zakresie wszystkich przepisów ustawy karnej przywołanych w kwalifikacji

<p>prawnej), skupiając się na tych działaniach, które prokurator zarzucił T. J. (1) i P. M. (2). W dalszym ciągu mutatis mutandis aktualne są także poprzednie zalecenia Sądu Apelacyjnego, zawarte w wydanych orzeczeniach kasatoryjnych.</p>		
<p>1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p><b>6. Koszty Procesu</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
	<p>Sąd Apelacyjny nie orzekał o kosztach procesu, gdyż w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd określa, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu (art. 626 § 1 k.p.k.), zaś wydany wyrok kasatoryjny, z przekazaniem sprawy oskarżonych T. J. (1) i P. M.</p>	



	(2) do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, nie kończy postępowania w przedmiotowej sprawie.	
<b>7. PODPIS</b>		
SSA Maciej Żelazowski Stanisław Stankiewicz SSA Andrzej Wiśniewski		

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator Okręgowy w Szczecinie		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	całość wyroku sądu I instancji		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		

<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana